

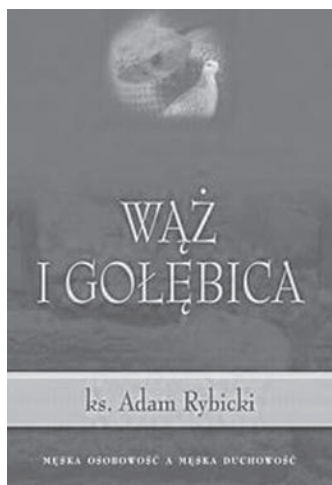


# Nie będziesz miał bogów...

**Rok XIV, nr 1 (30) 2015**

# IŚĆ WĄSKĄ DROGĄ, PROWADZĄCĄ W GŁĄB SIEBIE

**Patryk Kundera**



*Wąż i gołębica* to druga część trylogii na temat duchowości mężczyzny we współczesnym świecie. Pierwsza część, *Lew i baranek*, stara się ukazać mężczyznę, który chce odkryć swoją tożsamość i wyodrębnić swoją męskość w czasach, gdy próbuje się usunąć podział na płęć męską i żeńską. *Wąż i gołębica* to głęboka analiza tego, co znaczy być mężczyzną, ale także praktyczne wskazówki dotyczące wzrostu człowieka już świadomego swojej męskości.

Na rynku wydawniczym pojawiło się wiele pozycji dotyczących problemów rozwoju mężczyzny. Co szczególnego zawiera książka ks. Rybickiego? I co wspólnego z mężczyzną mają wąż i gołębica zawarte w tytule?

ks. Adam Rybicki

## *Wąż i gołębica*

Gaudium

Lublin 2011, ss. 236

Ks. prof. dr hab. Adam Rybicki jest pracownikiem Instytutu Teologii Duchowości Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Oprócz pracy naukowej pełni posługę wobec wielu grup i wspólnot w kraju i na świecie. Autor neguje powszechne opinie, mówiące o tym, że współcześni mężczyźni nie odnajdują się w duchowości chrześcijańskiej, czego objawem, jak się podaje, jest ich mniejsza frekwencja w kościołach, czy spadek powołań kapłańskich. Ukazuje on wzór prawdziwego „faceta”, sięgając do czasów sprzed 2000 lat i udowadnia, że to, co „stare”, powszechnie uznawane za relik, może przyczynić się do jego doskonalenia i wzrostu duchowego. Lektura daje także odpowiedź na pytanie, jakie warunki stworzył Kościół tamtych czasów do tak głębokiego przeżywania męskości.

Ks. Rybicki używa analogii węża i gołębicy do ukazania istot-

nego rozwoju mężczyzny. Wąż jest przebiegły, niewidoczny dla innych, ma wyostrzony wzrok, który dostrzega rzeczy ważne nawet z dalekiej odległości. Właśnie taki powinien być współczesny mężczyzna – z wyostrzonym spojrzeniem na pieniądze, seksualność, kobiety, na dzisiejszy świat. Gołębica to symbol otwarcia się na działanie Ducha Świętego, to szukanie tego, co duchowe. Gołębica symbolizuje także czystość, która nie odnosi się tylko do płciowości, ale do patrzenia na rzeczywistość w sposób, w jaki widzi ją Bóg. Dopiero połączenie węża i gołębicy daje obraz dojrzałego mężczyzny, który czerpie przykład z Chrystusa, co więcej – podąża za Nim.

Autor podzielił książkę na dwie obszernie części: osobowość i duchowość, które są kompatybilne i nierozzerwalne w dążeniu ku dojrzałości mężczyzny. Z pierwszej z nich dowiemy się o współczesnych czynnikach wpływających na rozwój jego osobowości. W kontekście tematu tego numeru ciekawy będzie rozdział o mężczyźnie w świecie konsumpcyjnym. Autor przytacza przykłady uciekania przed problemami w wir pracy, kiedy to nie ona służy człowiekowi, lecz człowiek jest jej podwładnym. Mężczyzna, który poddał się pracy, zapomina o obowiązkach wobec Boga, czy rodziny, twierdząc, że skoro zarabia pieniądze i nimi się dzieli, jest zwolniony z pełnienia innych funkcji w społeczeństwie.

Druga część *Węża i gołębicy*, dotycząca duchowości chrześcijańskiej, ukazuje, że w rozwoju duchowym nie jest najważniejsze uwolnienie się od czegoś, ale dążenie „do wolności”, czyli do wolności pójścia za Chrystusem. Na kartach Ewangelii widzimy pojawiający się problem naśladowania Chrystusa. My bardziej podziwiamy Jezusa, niż podejmujemy kroki, aby iść Jego śladami. Boimy się zostawienia tego, co posiadamy, martwimy się o przeszłość, a Jezus potrzebuje pewnej odpowiedzi. To właśnie radykalizm i zaufanie cechują prawdziwego mężczyznę. Tym, co blokuje jego rozwój, jest „siedem grzechów głównych” mężczyzny, które zostały opisane w dalszej części książki. Autor na szczęście nie ogranicza się tylko do ich objaśnienia, ale daje wskazówki, jak sobie z nimi radzić. Tutaj także możemy zobaczyć, że grzechy te nie są nowe, zjawiskowe, wytworzone przez współczesną kulturę. Znane były one już starożytnym Ojcom Kościoła, którzy kilkanaście wieków temu odkryli metody na walkę z nimi, aktualne także dziś.

Autor każdy rozdział kończy praktycznymi wskazówkami dotyczącymi omawianego problemu czy zagadnienia. Jak mantra, podczas każdego podsumowania, powtarza się fraza: *Idź wąską drogą*. Czy i Ty odważysz się pójść wąską drogą prowadzącą w głąb Twojej osobowości i duchowości?